

Piosenka świąteczna – Ewa Niewdana-Hady

W radiu mówią będzie mróz,
Na południu spadnie śnieg
I o czwartej będzie ciemno
Na targowej hali ruch,
U fryzjera słyszeć śpiew
To kolęda

W radiu mówią będzie mróz,
Dmuchnie srogo spod Kielc
Nad polami
A na niebie wielki wóz,
Przepowiada zgodę serc
Między nami

Chociaż tak wiele zmienia się
I nie ubywa nam już lat
Wszyscy dziś potrafią kochać się
A dokoła jakby jaśniej jest

Święta – to miłości czas,
Święta – pojednania znak
Zima – prószy biały śnieg,
Wszyscy dziećmi stają się
Bo idą święta

Na Wisłoku stęzał lód,
Miasto lśni tysiącem gwiazd
Na ulicach
Od północy wieje chłód,
Ale ciepło starych gniazd
Wciąż zachwyca

Chociaż tak wiele zmienia się
I nie ubywa nam już lat
Wszyscy dziś potrafią kochać się
A dokoła jakby jaśniej jest

Święta – to miłości czas,
Święta – pojednania znak
Zima – prószy biały śnieg,
Wszyscy dziećmi stają się
Bo idą święta
Święta – najpiękniejszy czas,
Święta – radość jest wśród nas
Ziemia niebem staje się,
Wszechmogący tutaj zszedł
Umiłować nas

Tak jak co roku jadę znów
Tam gdzie mój rodzinny dom
Czwórką ślimaczą się,
Jak zółw ale cieszę się, bo idą

Święta – to miłości czas,
Święta – pojednania znak
Zima – prószy biały śnieg,
Wszyscy dziećmi stają się
Bo idą święta
Święta – najpiękniejszy czas,
Święta – radość jest wśród nas
Ziemia niebem staje się,
Wszechmogący tutaj zszedł
Umiłować nas



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych